

PRZEGLĄD SPORTOWY

CENA
30
C.R.

(bez względu na miejsce sprzedaży)

Nr 2 (90)

SOBOTA DNIA 6 STYCZNIA 1934 ROKU

ROK XIV

Rozmowa z prezesem federacji piłkarskiej Italii

Przyszłość narciarstwa na Śląsku!

Revelacyjne wyniki mistrzostw sztafetowych mówią o złamaniu supremacji Zakopanego w biegach



FALSZYWY WYPAD BRAMKARZA.

Pół strzała w przeciwny róg ugrzeźnię za chwilę w siatce.

Gdy tego roku postanowiono rozegrać Mistrzostwa Polski w biegach sztafetowych w W.Śle, przyszedł szczerze, nie należący do zwolenników tego pomysłu.

Uważałem, że masowy start sztafet zakopiańskich jest jedną z najbardziej imponujących manifestacji narciarskich. Do Wisły naturalnie można przewieźć tylko najlepsze sztafety danego klubu, a więc konkurencja z natury ograniczyła się do czterech sztafet zakopiańskich. Gdy w ostatniej chwili jeszcze S.N.P.T.T. postanowiła zawodów nie odbywać, ilość reprezentantów Zakopanego spadła do trzech. W Zakopanem mogłoby być ze 20 sztafet.

Tymczasem niespodziewanie okazało się, że na Śląsku jest wielu zawodników. 12 sztafet — to nie fraszka, sam SKN wystawił trzy. Ilościowo więc konkurencja nie ucierpiała na przeniesieniu. Jakościowo również nie. Znając stosunki zakopiańskie, można powiedzieć, że co było najlepsze, rzeczywiście wyjechało na Śląsk. Może sztafeta S.N.P.T.T. byłaby nieco lepszą od sztafety Wisły, może potrafiłaby nabici ślązaków nie o tę jedną biedną minutę, ale o dwie lub trzy — w gruncie rzeczy jednak sprawa przez to nie uległa zasadniczej zmianie. Okazało się bowiem najwyraźniej, że narciarstwo śląskie zaczyna — przynajmniej w dziedzinie



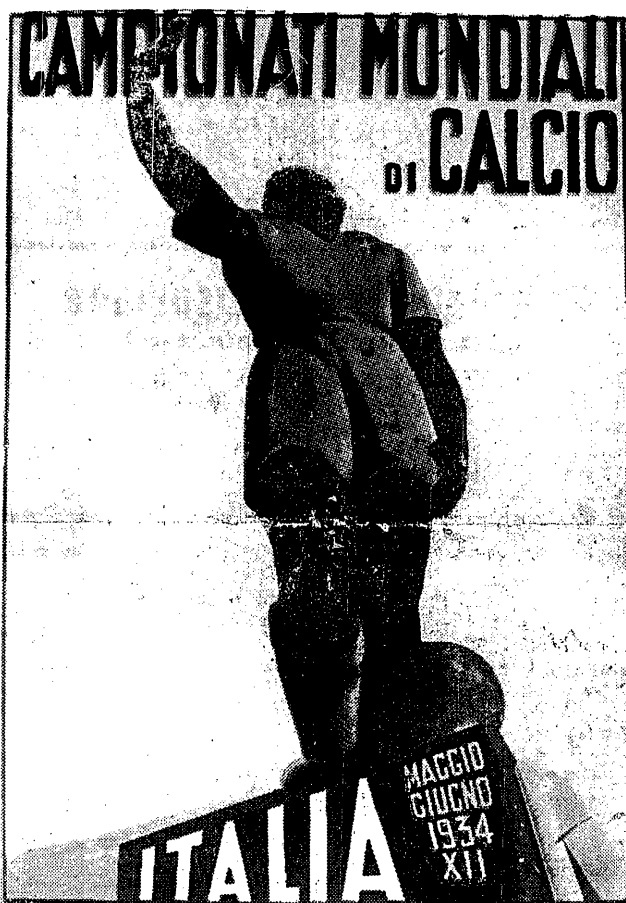
STUPNICKI

Jeden z filarów napadu Czarnych (Lwów)



TEGO NIE WIDZIELISMY W POLSCE.

Panie francuskie nie tylko startują na szosie i torze, lecz uczestniczą w biegach kołarskich naprzelaj.



PLAKAT MISTRZOSTW PIŁKARSKICH ŚWIATA, które odbędą się w tym roku na terenie Włoch.

biegów — dorównywać zakopiańskiemu.

I to właśnie jest najciekawszym sukcesem sztafety Faehera w Wisłę — to właśnie jest ta sensacja, która pozwala przeboleć ewentualne straty w masowości startu przez przeniesienie zawodów do Wisły.

Fakty mówią za siebie. Wisła w najlepszym składzie z takimi asami jak Górski, Orlewicz, Nowacki na czele, zwyciężyła SKN o minutę w sztafecie 5x10. Następny klub zakopiański, Sokół, z takimi zawodnikami jak najlepszy biegacz młodszego pokolenia — Stopka, Mrowca i Zdzisław Motyka — uległ SKN-owi o 5 przeszło minut. Strzelec Za-

kopane zajmuje jeszcze dalsze miejsce.

Wymowa tych faktów jest przekonująca. Na Śląsku narciarstwo polskie pokazało się dobrze w biegach, praca S.K.N-u nie poszła na marne — w najtrudniejszych warunkach, bez środków i pomocy Związku, pakującego ślepo pieniądze w Zakopane, uzyskano na Śląsku wyniki. Obecnie jest już na miejscu środek doskonalący dla zawodników, pod kierunkiem por. Kasprzyka, obecnie już napewno znajdują się pieniądze i środki na to, by środowisko śląskie było popierane na równi z podnalańskiem.

Jesteśmy wobec tego świad-



CUDA OKOLIC SOLL EFTEI W SZWECJI, gdzie odbędą się tegoroczne mistrzostwa narciarskie F.I.S.



WALKA RUGBYSTÓW POLSKICH I AUSTRALIJ na historycznym stadionie w Paryżu

kami bardzo ciekawego przesunięcia się punktu ciężkości narciarstwa polskiego w kierunku Beskidów zachodnich. Zdajemy sobie dobrze sprawę pisząc te słowa, że spotkać nas może zarzut zbyt pochopnego traktowania sprawy i wydawania już dziś sądów zbyt pochlebnych o śląskim narciarstwie. Jednakże ktoś, kto pilnie obserwował rozwój stosunków w narciarstwie polskim w ciągu ostatnich kilku lat, ten nie może oprzeć się temu wrażeniu, że niedługo już Śląsk zżuje Zakopane w przewodniczej roli narciarstwa polskiego.

Działą w tym kierunku kilka przyczyn. Pierwszą jest fakt, że Zakopane jako środowisko sportowe narciarskie, wyczerpało się. Nie pod względem talentów. Dziś jeszcze jest wielu zawodników, jest jeszcze wielu juniorów jest jeszcze wiele do zrobienia, szczególnie w oparciu o tradycję tylu zdobytych sukcesów. Zakopane jednak wyczerpało się zupełnie jeżeli chodzi o t. zw. morale sportowe. Niema u zawodników zakopiańskich ambicji sportowych, zainteresowania czołowych, po kinowym rozreklamowanych gwiazd, idą przede wszystkim w kierunku wydobycia pieniędzy z uzyskanych

tytułów mistrzowskich, a nie na doskonalenie się w czasie. Czołowi zawodnicy występują z grup pijskiej.

(dokończenie na str.



KRAJOBRAZ Z NORWEGII, kraju najlepszych narciarzy świata.



ZGRANA PARA

Bilorówna i Kowalski ze Lwowa będzie reprezentować tyżwiarstwo polskie na mistrzostwach Europy w Pradze

